

Uczę się bezpiecznie żyć – Jelenia Góra 2013

Dolnośląski Konkurs Bezpieczeństwa dla Dzieci i Młodzieży „Uczę się bezpiecznie żyć” to impreza obejmująca swoim zasięgiem teren Województwa Dolnośląskiego oraz strony czeskiej i niemieckiej Euroregionu Nisse-Nisa-Nysa. Startują w nim drużyny przedszkolaków, dzieci ze szkół podstawowych oraz młodzież z gimnazjów. Głównym celem Konkursu jest wsparcie systemu bezpieczeństwa poprzez nabycie przez dzieci i młodzież umiejętności niesienia pomocy oraz wyrobienia bezpiecznych zachowań w sytuacjach zagrożeń. Cel ten postanowiono osiągnąć poprzez organizowanie podczas konkursu odpowiednich konkurencji. Tematy w nich poruszane to: pierwsza pomoc, bezpieczeństwo w ruchu drogowym, ekologia, ochrona przeciwpożarowa, ochrona przeciwpowodziowa, bezpieczeństwo dnia codziennego, turystyka i rekreacja.



Powitanie uczestników Konkursu. Foto: Krzysztof Tęcza

Głównymi organizatorami Konkursu są Województwo Dolnośląskie oraz Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Nysa. Konkursem kierował Maciej Gałęski, któremu pomagała Elżbieta Lorenc-Mytnik. Współorganizatorami imprezy były Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze, Legnicy, Wałbrzychu i Wrocławiu. Oczywiście organizacja tak dużej imprezy musi być wspomagana przez różne instytucje, organizacje, urzędy, uczelnie, służby medyczne, straż pożarną, policję i inne podmioty, gdyż ważne są tutaj nie tylko cele podstawowe ale i zapewnienie bezpieczeństwa biorących w niej udział dzieci. Cały Konkurs został podzielony na etapy, tak by w maju odbył się jego finał (we Wrocławiu). Tymczasem w dniach 16-17 kwietnia 2013 roku przeprowadzono w Jeleniej Górze ostatni z etapów subregionalnych. Zorganizowano go na terenie Szkoły Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze. Przygotowano tu stanowiska i punkty, w których uczestnicy wykazywali się swoimi zdolnościami albo odpowiadali na zadawane im pytania. Wydaje się, że najważniejsze z nich to pokazy udzielania pierwszej pomocy, zachowania podczas zagrożeń (np. pożarów), nabycie znajomości zasad ruchu drogowego. Są jednak i mniej ważne, patrząc na powyższe, umiejętności, które jednak przydają się w życiu każdego człowieka. Możemy zaliczyć do nich umiłowanie kraju i chęć poznawania walorów krajoznawczych znajdujących się w okolicy naszego zamieszkania, ale nie tylko. Bo to jak młody

człowiek będzie odbierał piękno widziane podczas wycieczek turystycznych przełoży się na jego stosunek do życia i tego co to życie niesie nam na co dzień.



Sędziowie (przedstawiciele PTTK): z lewej Krzysztof Tęcza i z prawej Andrzej Mateusiak. Foto: Krzysztof Tęcza



Dekoracja najlepszych drużyn. Foto: Krzysztof Tęcza

Poza tym wyrobiona od najmłodszych lat chęć wyjścia z domu, chęć przebywania na świeżym powietrzu, wpływa pozytywnie na nasze zdrowie i samopoczucie. Dzieci uczestniczące w takich wycieczkach mają kontakt z osobami w różnym wieku i dzięki temu mogą dowiedzieć się wiadomości, których nie posiadają gdzie indziej. Ale żeby uczestnicy takich spotkań mogli w pełni korzystać z napotkanych na trasie walorów, i aby mogli czynić to ze świadomością bezpieczeństwa, muszą znać kilka podstawowych zasad. Dlatego nie ma nic dziwnego, że w sprawne przeprowadzenie konkurencji związanych z

turystyką i krajoznawstwem oraz bezpieczeństwem ich uczestników, włączyli się działacze z Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Bo któż jak nie oni znają te zasady najlepiej.



Jak widać egzaminy nie muszą być straszne. Foto: Krzysztof Tęcza

To właśnie oni stosują te zasady na co dzień podczas prowadzenia, często społecznie, wycieczek. A PTTK takie działania ma wpisane w swoim statucie. Tym razem wiadomości uczniów sprawdzali Andrzej Mateusiak i Krzysztof Tęcza, przedstawiciele Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze. Żeby jednak nikt nie pomyślał, że ich praca to tylko takie automatyczne odpytywanie powiem, że gdy była taka potrzeba, starali się oni nie tylko naprowadzać dzieci na trafną odpowiedź, ale także opowiadali o całej otoczone związanej z zadawanym pytaniem. Często dzieci, mimo iż początkowo nie znały prawidłowej odpowiedzi, po tych dodatkowych informacjach, same dochodziły do właściwych wniosków. Jakże miło było wówczas patrzeć na radość bijącą z ich twarzy. Widać, że były one dumne z wyniku jaki zdobyły. A my, działacze turystyczni, cieszyliśmy się, że dzięki naszym skromnym działaniom, może w przyszłości spotkamy tych młodych ludzi na którejś z organizowanych przez nas wycieczek.

Krzysztof Tęcza